

Majchrzak, Grzegorz

Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w świetle materiałów MSW

Dzieje Najnowsze 34/1, 191-215

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Grzegorz Majchrzak

Warszawa

Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w świetle materiałów MSW

Dwadzieścia dwa lata temu, w czerwcu 1979 r., odbyła się pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Dla komunistów rządzących PRL kwestia wizyty głowy Kościoła katolickiego była od kilkunastu lat poważnym problemem politycznym — w 1966 r. podczas obchodów milenijnych władze PRL nie wyraziły zgody na przyjazd papieża Pawła VI. Z chwilą wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża stało się oczywiste, że taka wizyta jest nieunikniona. Jak stwierdził pierwszy sekretarz KC PZPR Edward Gierek, w rozmowie z sekretarzem generalnym KC KZPR Leonidem Breżniewem, odbytej w marcu 1979 r.: „Obecnie wytworzyła się trudniejsza sytuacja, bo papieżem jest Polak, będący obywatelem Polski. Z prawnego punktu widzenia każdy obywatel ma prawo przyjazdu do swojego kraju. Odmowa mogłaby tworzyć napięcia społeczne”¹. Władze wyraziły zatem niechętnie zgodę z obawy przed reakcją społeczeństwa. Za swój sukces uznały wynegocjowaną datę pielgrzymki. Otóż strona kościelna optowała za wizytą w maju 1979 r. — z okazji przypadającej 13 maja 1979 r. 900. rocznicy śmierci biskupa Stanisława Szczepanowskiego — na co nie wyraził zgody rząd PRL, uzasadniając, że rocznica ta symbolizuje konflikt Kościoła z państwem. Wobec uporu komunistów Kościół ustąpił, choć Jan Paweł II ogłosił, że przybywa do kraju w maju 1979 r. W opinii ówczesnych władz PRL miało to być wręcz duże upokorzenie papieża.

Głównym celem władz PRL stało się z jednej strony dążenie do ograniczenia przewidywanych negatywnych skutków — oczywiście dla partii komunistycznej — wizyty papieża, z drugiej zaś do maksymalnego wykorzystania jej na potrzeby własnej propagandy. Jednym z głównych instrumentów do osiągnięcia zamierzonego celu byli funkcjonariusze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i podległych ministerstwu służb.

Na szczęście wbrew opiniom rządzących — wyrażanym już po pielgrzymce — nie udało się ograniczyć „negatywnych skutków społeczno-politycznych” wizyty. Jak oceniał w swych wspomnieniach były rezydent KGB w Polsce Witalij Pawłow „Pierwsza podróż Jana Pawła II do ojczystego kraju była wielkim triumfem Kościoła katolickiego. Niewątpliwie dodała sił i otuchy polskiej opozycji”².

¹ M. Zaremba, *Utrzymać Watykan na linii. Przygotowania do pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II odbywały się również w Moskwie*, „Polityka” 2001, nr 21, s. 88.

² W. Pawłow, *Byłem rezydentem KGB w Polsce*, Warszawa 1994, s. 207.

Co prawda, nie spełniły się obawy warszawskiej rezydentury KGB, że działacze opozycji i robotnicy spróbują wydrzeć PZPR władzę podczas pielgrzymki. Niemniej jednak został uruchomiony proces, którego efektem było powstanie, po strajkach Sierpnia 1980 r., pierwszego niezależnego w państwach „demokracji ludowej” związku zawodowego — „Solidarności”.

Znając realia pierwszej pielgrzymki papieskiej oraz patrząc z dzisiejszej perspektywy, jaskrawo widać, że prezentowana niżej „ocena” ma charakter „życzeniowy”. Dokument wyraźnie pisany jest na zapotrzebowanie najwyższych władz partyjnych i stawiając w dobrym świetle MSW, osłodzić ma gorycz — dla władz — wizyty papieża. Otwarte pozostaje pytanie, na ile autorzy dokumentu i jego czytelnicy wierzyli w przedstawione wnioski.

Prezentowany poniżej dokument zachował się w Centralnym Archiwum MSWiA pod sygnaturą MSW II 3107. W chwili obecnej znajduje się w zasobie Biura Archiwizacji i Udostępniania Instytutu Pamięci Narodowej.

Sprawozdanie zostało przytoczone w formie oryginalnej, ingerencje w tekst zostały ograniczone do poprawienia literówek i zaznaczone nawiasami kwadratowymi. W tekście występują dwa rodzaje przypisów, z których część — oznaczone znakiem „X” — są integralną częścią dokumentu, natomiast pozostałe — oznaczone cyframi arabskimi — zostały sporządzone podczas przygotowywania dokumentu do publikacji.

Operacja „LATO-79”

Gen. bryg. B. STACHURA³

OCENA

DZIAŁAŃ RESORTU SPRAW WĘWNĘTRZNYCH ZWIĄZANYCH Z WIZYTĄ PAPIEŻA W POLSCE

I. Wstęp

Wizyta papieża w Polsce, w dniach 2–10.06.1979 r.⁴ przebiegła w dobrym klimacie politycznym i nie spełniła nadziei, jakie łączyły z nią wrogie socjalizmowi czynniki zagraniczne oraz wsteczne elementy wewnątrz kraju. W okresie wizyty w całym kraju panował ład i porządek. Zakłady przemysłowe i instytucje gospodarcze pracowały w normalnym rytmie. Na trasach przejazdu papieża i w miejscach jego wystąpień nie stwierdzono szkodliwych działań politycznych i poważniejszych naruszeń przepisów prawa.

Na taki stan rzeczy w poważnym stopniu wpłynęły działania resortu spraw wewnętrznych związane z wizytą papieża, podjęte po wiadomości o możliwości jego przyjazdu do Polski, a następnie systematycznie nasilane, staranne przygotowania resortu do wizyty — potrakto-

³ Bogusław Stachura, ur. 20 III 1927 r., wiceminister spraw wewnętrznych.

⁴ Jan Paweł II odwiedził Warszawę (2–3 czerwca), Gniezno (3–4 czerwca), Częstochowę (4–6 czerwca), Kraków (7–10 czerwca).

wanej jako operacja „Lato-79” — oraz aktywna i ofiarna praca funkcjonariuszy resortu w fazie realizacji tej operacji.

II. Przygotowania do wizyty

W związku z wiadomością o zamiarze wizyty papieża w Polsce wszystkie służby operacyjne resortu podjęły aktywne i wielokierunkowe działania, mające na celu zapewnienie sprawnego jej przebiegu, zagwarantowanie w tym czasie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz zapobieżenie poczynaniom, mogącym powodować szkodliwe następstwa polityczne.

Wśród tych działań szczególna rola przypadła przedsięwzięciom rozpoznawczo-operacyjnym i profilaktyczno-neutralizującym. Przyczyniły się one do uzyskania wielu informacji, które pozwoliły we właściwym czasie na podjęcie decyzji, jakich wymagało przygotowanie i zabezpieczenie wizyty.

Nasilono zwłaszcza pracę operacyjną wokół problemów i zagadnień, które wrogie czynniki zagraniczne — zainteresowane wizytą — mogłyby wykorzystać ze szkodą dla Polski. W szczególności zintensyfikowano działania operacyjne Departamentu IV⁵, zmierzające do rozeznania podjętych przez Watykan przygotowań do wizyty papieża w Polsce i łączących się z tym przedsięwzięć politycznych Watykanu.

Nasilono również — i w miarę zbliżania się wizyty pogłębiano — rozpoznanie środowisk wewnętrznych. Główną uwagę zwrócono na kierownicze kręgi Kościoła katolickiego i zorganizowane grupy antysocjalistyczne. Wydatnie wzmocniono operacyjną kontrolę tych środowisk oraz przeprowadzono szereg różnorodnych przedsięwzięć dezintegracyjnych i neutralizujących, a także stymulujących postępowania korzystne z punktu widzenia interesów kraju. W odniesieniu do hierarchii, kleru i środowisk katolickich przedsięwzięcia ukierunkowano na ujawnianie tych inicjatyw, które mogłyby zakłócić przebieg wizyty, niekorzystnie wpływać na towarzyszącą jej atmosferę i wywoływać stany napięć społecznych. W stosunku do grup antysocjalistycznych przedsięwzięcia ukierunkowano przede wszystkim na rozeznanie ich zamierzeń i planów prowokacyjnych akcji, przygotowań do produkcji i kolportażu pism bezdebitowych, a także likwidację bazy poligraficznej i konfiskatę wrogich materiałów.

Prowadzono też systematyczne rozpoznanie nastrojów w zakładach pracy, uczelniach i szkołach oraz w środowiskach naukowych i artystycznych.

Dla zapewnienia skuteczności naszych działań, służby operacyjne resortu w maksymalnym stopniu uruchomiły posiadany potencjał osobowych źródeł informacji. Źródła te wykorzystano do uzyskiwania wyprzedzających informacji oraz włączono do neutralizujących przedsięwzięć. Szczególnie starannie dobrano i przygotowano do zadań źródła mające dotarcie do hierarchii kościelnej oraz grup antysocjalistycznych. Odpowiednio wpływowe źródła wprowadzono do kościelnych komitetów organizacyjnych, aby w odpowiednim czasie mogły oddziaływać na decyzje i zamierzenia hierarchii.

Prowadzone działania ujawniły znaczny wzrost aktywności duchowieństwa i środowisk klerykalnych oraz elementów antysocjalistycznych i wstecznych. Znalazło to wyraz w szkodliwej propagandzie oraz w zamierzeniach i planach akcji, jakie chciano realizować przed wizytą papieża lub w okresie jej trwania.

⁵ Departament IV MSW został utworzony w 1962 r., jego zadaniem była walka z „reakcyjnym klerem”, czyli *de facto* Kościołem.

Biskupi ogłosili w kwietniu br. 340 kazań, natomiast w maju 489, przy czym kazania 19 biskupów^x zawierały negatywne treści polityczne, m.in. zarzuty, iż władze państwowe działają w kierunku obniżenia rangi wizyty papieża, zawężenia jej programu i ograniczenia liczby wiernych w przewidzianych na ten czas uroczystościach⁶.

W maju i w pierwszych dniach czerwca stwierdzono też wzrost przypadków niezgodnego z prawem budownictwa sakralnego. Te i inne działania kleru, a także kościelnego aktywu świeckiego, np. głódówka Świtonia⁷ i studenta KUL Bradela⁸ w kościele w Piekarach Śląskich, jako protest, iż nie przybędzie tam papież, oraz rzekome cudy we wsiach Jeżów (woj. skierniewickie) i Słończew (woj. ciechanowskie), podsycały wśród części społeczeństwa niekorzystne nastroje, tworząc ogniska zapalne wymagające różnych doraźnych działań ze strony Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej.

Elementy antysocjalistyczne pragnęły przede wszystkim wyjść ze stanu narzuconej im izolacji, skonsolidować się — głównie przez zbliżenie KSS–KOR⁹ z ROPCziO — i rozszerzyć swoje oddziaływanie, zwłaszcza na młodzież studencką w Warszawie i — Krakowie, dla zwiększenia swych możliwości na okres wizyty papieża, po to aby zakłócić jej polityczny klimat i zademonstrować swoją obecność w życiu społecznym kraju.

Spośród licznych poczynań tych elementów można wymienić zdecydowanie wrogi w swych założeniach wieczór literacki w PEN–Clubie (3 maja), Warszawa, gdzie tendencyjne teksty prezentowali aktorzy: Śląska¹⁰, Bardini¹¹ i Zapasiewicz¹² oraz zakończoną całkowitym niepowodzeniem inicjatywę profesorów Lipińskiego¹³ i Kielanowskiego¹⁴, na sesji Zgromadzenia Ogólnego PAN (25 maja), aby to forum przyjęło uchwałę o zniesieniu w Polsce cenzury.

KSS–KOR przygotował około 15 000 egzemplarzy prowokacyjnego w treści „Apelu do społeczeństwa”¹⁵, lecz cały jego nakład został przejęty, podobnie jak szereg innych wrogich wydawnictw opracowanych przez KSS–KOR i ROPCziO. Łącznie w maju br. zlikwidowano ponad 38 000 nielegalnych wydawnictw i druków sporządzonych w kraju, a nadto przejęto ponad 15 000 przesyłek z materiałami propagandowymi skierowanymi do naszego kraju z państw kapitalistycznych.

^x M.in. Tokarczuka, Sochy, Musiela, Błaszkwicz, Domina, Ilcewicz, Bednorza, Kurpasa, Michalskiego.

⁶ Ignacy Tokarczuk, ur. 1 II 1918 r., ordynariusz przemyski; Paweł Socha, ur. 10 I 1935 r., sufragan gorzowski; Franciszek Musiel, ur. 14 I 1915 r., zm. 2 XII 1992 r., sufragan częstochowski; Tadeusz Błaszkwicz, ur. 21 IX 1916 r., zm. 7 VI 1993 r., sufragan przemyski; Czesław Domin, ur. 6 VII 1929 r., zm. 15 III 1996 r., sufragan katowicki; Edmund Ilcewicz, ur. 12 IV 1924 r., zm. 12 IX 1981 r., sufragan lubelski; Józef Kurpas, ur. 21 III 1912 r., zm. 19 V 1992 r., sufragan katowicki; Jan Michalski, ur. 6 II 1914 r., zm. 23 VIII 1989 r., sufragan gnieźnieński.

⁷ Kazimierz Świtoń, ur. 4 VIII 1931 r., współzałożyciel Wolnych Związków Zawodowych, działacz Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, w dniach 17–27 V 1979 r. brał udział w głódówce (wraz ze Zdzisławem Bradelem) w intencji przybycia do Piekar Jana Pawła II.

⁸ Zdzisław Bradel był członkiem Ruchu Młodej Polski i współtwórcą niezależnego pisma młodych katolików „Spotkania” ukazującego się w drugim obiegu od jesieni 1977 r.

⁹ KSS–KOR — Komitet Samoobrony Społecznej KOR.

¹⁰ Aleksandra Śląska, ur. 4 XI 1925 r., zm. 18 IX 1989 r.

¹¹ Aleksander Bardini, ur. 17 XI 1913 r., zm. 30 VII 1995 r.

¹² Zbigniew Zapasiewicz, ur. 13 X 1934 r.

¹³ Edward Lipiński, ur. 18 X 1888 r., zm. 13 VII 1986 r., ekonomista, współzałożyciel Komitetu Obrony Robotników.

¹⁴ Jan Kielanowski, ur. 16 VI 1910 r., zm. 16 I 1989 r., zootechnik, członek Komitetu Obrony Robotników.

¹⁵ Apel informował o utworzeniu Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela w dniu 25 III 1977 r.

Na przełomie maja i czerwca br. skonfiskowano kilkaset egzemplarzy biuletynu pt. „Szerzeń”¹⁶, dostarczonych do kraju przez ośrodek dywersyjny w Paryżu.

Stwierdzono duże zainteresowanie wizytą ze strony central wywiadowczych, co potwierdzały zadania zlecane agencurze i aktywność na tym kierunku rezydentur wywiadowczych w placówkach NATO.

Ustalono m.in., że rezydentury zamierzają wykorzystać okoliczności związane z wizytą do zintensyfikowania działań agenturalnych, wobec czego pion Departamentu II¹⁷ podzielił pracę operacyjną na:

- wzmocnienie kontroli rezydentur placówkowych,
- wzmocnienie kontrwywiadowczej ochrony obiektów, problemów i osób pozostających w szczególnym zainteresowaniu zachodnich wywiadów,
- aktywną kontrolą 97 dziennikarzy oraz innych cudzoziemców z kk przebywających czasowo w PRL, podejrzanych o związki z wrogimi służbami specjalnymi i ośrodkami dywersji.

Działania rozpoznawcze przeprowadziła także Milicja Obywatelska, koncentrując je na elementach kryminalnych i pasożytniczych, które okres wizyty papieża mogłyby wykorzystać do zakłócenia bezpieczeństwa i porządku publicznego. Szczególną uwagę zwrócono na operacyjne zabezpieczenie zakładów poligraficznych, zaostrzenie nadzoru nad magazynami broni, materiałów wybuchowych oraz składnicami środków chemicznych i łatwo palnych. Przeprowadzono także w całym kraju wzmoczone działania kontrolno-represyjne, uwzględniające m.in. przypadki spekulacji artykułami konsumpcyjnymi, nielegalny obrót środkami dewizowymi oraz nielegalną produkcję i handel dewocjonaliami. Istotnym efektem działań MO było m.in. zakwestionowanie u przestępców lub odnalezienie 535 jednostek broni palnej i znacznych ilości materiałów wybuchowych.

Nasilono także patrole na drogach, w miastach, na dworcach kolejowych, PKS i lotniczych oraz w innych miejscach użyteczności publicznej.

Wzmocniono ochronę granic, ze szczególnym uwzględnieniem granicy południowej, a także współdziałanie z organami ochrony granic CSRS. W przejściach granicznych wzmoczona została praca filtracyjno-rozpoznawcza, prowadzono szczegółową bieżącą analizę ruchu osób oraz wyczulono komórki w celu zapobiegania przywozowi do kraju wrogiej i sakralnej literatury. Na wypadek wzmoczonego ruchu granicznego, wydzielono grupy kontrolerów w celu wzmocnienia służby operacyjno-kontrolnej na przejściach granicznych granicy zachodniej i południowej oraz międzynarodowych portach lotniczych.

Do koordynowania działań wszystkich jednostek organizacyjnych resortu, zaangażowanych w zabezpieczenie wizyty papieża w Polsce, powołany został — Zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 marca br. — Sztab MSW.

Zadania Sztabu ujęte zostały w następujących działach:

- I — rozpoznania i działań operacyjno-politycznych,
- II — bezpieczeństwa i porządku publicznego,
- III — zaopatrzenia technicznego i regeneracji sił,
- IV — analityczno-informacyjnym.

Jednocześnie polecono sześciu Komendom Wojewódzkim MO, na terenie których przewidziany był pobyt papieża, powołanie analogicznych Sztabów Wojewódzkich do kierowania działaniami operacyjno-politycznymi i porządkowymi.

¹⁶ Radykalnie lewicowy kwartalnik założony w Paryżu przez działacza opozycji Edmunda Bałukę.

¹⁷ Departament II MSW został utworzony w 1956 r., zajmował się kontrwywiadem.

Sztab MSW wypracował w szczególności — i wdrożył do praktyki — zasady zabezpieczenia imprez z udziałem papieża i tras jego przejazdu, transportu papieża i towarzyszących mu osób oraz ich bezpośredniej ochrony, koncentracji sił resortu, zwłaszcza oddziałów zwartych i manewrowania tymi siłami, a nadto zasady organizacji kościelnej służby porządkowej i jej współdziałania z Milicją Obywatelską, a także limitowania dostępu na poszczególne imprezy z udziałem papieża — w zależności od rozmiarów powierzchni gdzie się będą odbywać — i sposoby zabezpieczenia tych miejsc środkami technicznymi.

Dla zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego w czasie pobytu papieża w PRL, wydano wytyczne do wszystkich jednostek organizacyjnych resortu, zobowiązując je do podjęcia działań w następujących kierunkach:

- polityczno–operacyjnego zabezpieczenia wizyty,
- zapewnienia ochrony osobistej papieża i osób mu towarzyszących,
- prewencyjno–porządkowych,
- zorganizowania zaplecza materiałowo–technicznego.

W celu omówienia i wyjaśnienia przedsięwzięć operacyjnych i działań organizacyjnych resortu, zapewniających sprawny przebieg wizyty, zorganizowano naradę krajową z udziałem kierowników jednostek Centrali MSW, Komendantów Wojewódzkich MO i ich Z–ców d/s SB z województw współdziałających.

Na naradach tych omówiono:

- stan przygotowań do wizyty papieża w świetle wytycznych i instrukcji Sztabu MSW,
- problemy współdziałania i koordynacji między zainteresowanymi województwami.

W realizacji ustalonych zasad przedstawiciele Sztabu MSW i przedstawiciele zainteresowanych Komend Wojewódzkich MO współdziałali z duchownymi, którzy z ramienia Watykanu i Episkopatu oraz kilku kurii biskupich zajmowali się organizacją wizyty papieża w Polsce i ochroną jego osoby.

W kontakcie z nimi jednym z zasadniczych tematów była kwestia liczby osób, które gromadzić się będą na trasach przejazdu papieża i imprezach z jego udziałem, oraz możliwość wydłużenia tras, przez które papież będzie przejeżdżał samochodem, co miało zapewnić mu szerszy kontakt ze społeczeństwem.

Kościół dążył, aby wokół papieża zgromadzić jak największe tłumy. Resort przeciwstawił temu obiektywne dane o pojemności miejsc zgromadzeń i miejsc na trasach przejazdów papieża, o możliwości właściwego zabezpieczenia tych miejsc i obecnych tam osób, a także dane o możliwości transportu niezbędnego dla dowozu osób i ich powrotu do miejsc zamieszkania.

W wyniku rozmów prowadzonych w okresie przygotowań do wizyty, pomiędzy przedstawicielami resortu Spraw Wewnętrznych i Episkopatu, przyjęto koncepcję, iż rejony uroczystości zamkniętych będą zabezpieczane wyłącznie przez kościelne służby porządkowe, natomiast obrzeża zgromadzeń i trasy przejazdu przez funkcjonariuszy mundurowych.

Występując z inicjatywą powołania kościelnych służb porządkowych, kierownictwo MSW miało na uwadze: poszerzenie możliwości sił porządkowych, kształtowanie poczucia współodpowiedzialności kościoła za porządek podczas imprez, wyłączenia MO z ewentualnych interwencji przeciwko osobom biorącym udział w uroczystościach i strefach przyległych. Miało to także na celu przeciwdziałanie ewentualnym opiniom, że MO nie dopuszcza wiernych na uroczystości.

Zasady działania kościelnych służb porządkowych w okresie pobytu papieża w Polsce zostały szczegółowo opracowane i przekazane Episkopatowi. Ustalono, że zabezpieczenie uroczystości kościelnych będzie przebiegać w systemie trzech stref ochronnych:

— pierwsza — obejmie miejsce celebrowania uroczystości przez papieża i obrzeże przewidywanego zgromadzenia publiczności, w tym rejon zamkniętych uroczystości kościelnych,

— druga — stanowić będzie system blokad w takiej odległości od strefy pierwszej, by można było skutecznie kontrolować dopływ ludności wyznaczonymi trasami do miejsc uroczystości — rękawy wpustowe,

— trzecia — stanowić będzie system blokad na obrzeżach miast, celem kanalizowania ruchu ludności i pojazdów.

Zgodnie z przyjętymi zasadami, kościelne służby porządkowe obarczone odpowiedzialnością za utrzymanie porządku, ładu i spokoju w strefie pierwszej oraz filtrację i kontrolę legalności wstępu na uroczystości w tzw. rękawach wpustowych i drugiej strefie ochronnej. Zobowiązano je również do udzielania pomocy funkcjonariuszom w ochronie porządku w drugiej i trzeciej strefie oraz na trasach przejazdu papieża. Jednocześnie przyjęto, że w miejscach newralgicznych odpowiedzialne osoby, kierujące służbą kościelną, powinny utrzymywać stały kontakt z funkcjonariuszami dowodzącymi siłami MO. Opracowane zasady nie przewidywały podejmowania interwencji przez funkcjonariuszy MO w pierwszej strefie zabezpieczenia.

W wyniku ustaleń pomiędzy przedstawicielami resortu Spraw Wewnętrznych i Episkopatu przyjęto koncepcję, iż za bezpieczeństwo osobiste papieża i osób mu towarzyszących czyni się odpowiedzialnymi służby ochronne, zarówno naszego resortu, jak i watykańskie.

Wszystkie szczegóły związane z ochroną papieża i osób mu towarzyszących, zostały omówione w czasie 5 roboczych spotkań przedstawicieli BOR¹⁸ z bp. Paulem Marcinkusem — Szefem Ochrony Papieża i przedstawicielami Episkopatu Polskiego. Szef ochrony papieża i przedstawiciele Episkopatu, wspólnie z przedstawicielami BOR, dokonali rekonesansu wszystkich miejsc pobytu papieża w Polsce. W rekonesansie uwzględniono wyłącznie miejsca przewidzianego pobytu papieża, zawarte w programie uzgodnionym z władzami państwowymi.

Opracowano również zasady i systemy przepustkowe, oznakowania osób oraz pojazdów w czasie uroczystości oraz sposoby wykorzystania środków i urządzeń technicznych do ich zabezpieczenia.

W miarę zbliżania się wizyty papieża nastąpiło nasilenie i ożywienie wspólnych roboczych kontaktów.

Na polecenie Kierownika Sztabu MSW również w 6 KWMO¹⁹, na terenie których przewidziany był pobyt papieża, wyznaczono kompetentnych oficerów MO do prowadzenia z miejscową Kurią rozmów na temat problemów porządku publicznego oraz zabezpieczenia miejsc uroczystości i tras przejazdu.

Strona kościelna — w wyniku słuszności prezentowanej przez resort argumentacji — stopniowo zmieniała swe stanowisko w omawianych sprawach. Najlepszym tego dowodem było przyjęcie przez władze kościelne propozycji, dot. np. powołania kościelnych służb porządkowych, wprowadzenia kart uczestnictwa na uroczystości, limitowania liczby uczestników z poszczególnych diecezji i udziału w uroczystościach zorganizowanych grup parafialnych.

¹⁸ BOR — Biuro Ochrony Rządu.

¹⁹ KWMO — Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej.

Mimo pewnych trudności ogólny klimat towarzyszący przygotowaniom do wizyty był korzystny. W podstawowych kwestiach, współdziałaniu władz kościelnych z przedstawicielami resortu Spraw Wewnętrznych towarzyszyła atmosfera wzajemnego zrozumienia.

W okresie przygotowań do wizyty dokonano w skali kraju komp[li]ksowej kalkulacji sił oraz środków technicznych i opracowano szczegółowe plany przerzutu tych sił i środków, przewidzianych do wykorzystania w operacji. Uwzględniono również włączenie do działań ok. 50 tys. członków ORM²⁰.

Wydano też decyzję o utworzeniu nieetatowych Rezerwowych Oddziałów Milicji Obywatelskiej /3500 osób/, w oparciu o rezerwę osobową MSW.

W celu wzmocnienia stanu osobowego 6–ciu KWMO, na terenie których planowano pobyt papieża, wydano decyzję w sprawie wykorzystania sił z innych jednostek terenowych i szkół resortu.

Zgodnie z tą decyzją na terenie 6–ciu województw zaplanowano wykorzystanie

- funkcjonariuszy mundurowych jednostek ZOMO²¹, NOMO²², ośrodków szkolenia i szkół — do zadań porządkowych oraz w razie potrzeby do działań na rzecz ruchu drogowego,
- funkcjonariuszy operacyjnych wydzielonych z określonych KWMO i szkół — do realizacji zadań operacyjne–rozpoznawczych.

Z dowódcami wszystkich jednostek ZOMO i dowódcami związków taktycznych przeprowadzono instruktaże oraz dokonano rozpoznania miejsc i rejonów, w których pełniona będzie służba w ramach operacji „Lato–79”.

Jednocześnie opracowano plany działań na wypadek zaistnienia okoliczności, które mogłyby prowadzić do poważnego zagrożenia porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Podjęto również decyzję o tym, iż funkcjonariusze MO biorący udział w zabezpieczeniu uroczystości związanych z pobytem papieża będą występowali bez broni.

Realizując swoje zadania resort Spraw Wewnętrznych współpracował ściśle z innymi resortami i instytucjami, którym w związku z wizytą papieża przypadały różnorodne obowiązki, lub które swą działalnością mogły wesprzeć działania przypadające Służbie Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej.

Wyjątkowo dobrze ułożyła się współpraca z Ministerstwem Obrony Narodowej, które udzieliło resortowi szczególnie dużego i cennego wsparcia, przede wszystkim przydzielając niezbędne środki transportu do manewru zgrupowanych sił porządkowych oraz zapewniając zakwaterowanie wraz z zorganizowaną łącznością telefoniczną i wyżywienie w obiektach wojskowych dla 32 650 funkcjonariuszy.

Oddany do dyspozycji MSW transport lotniczy pozwalał na jednorazowy przerzut 900 funkcjonariuszy. Natomiast do przerzutu sił porządkowych drogą lądową MSW otrzymało z MON 300 samochodów ciężarowych wraz z kierowcami. Organa MON udzieliły także pomocy Komendom Wojewódzkim MO w powołaniu ponad 3 350 rezerwistów na czas operacji oraz w zaopatrzeniu jednostek resortu spraw wewnętrznych w najnowsze wydawnictwa topograficzne i w niektóre przedmioty wyposażenia kwatermistrzowskiego.

Działania milicji na wielu odcinkach wspierały także jednostki Wojskowej Służby Wewnętrznej.

²⁰ ORM — Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej.

²¹ ZOMO — Zmotoryzowane Odwoły Milicji Obywatelskiej.

²² NOMO — Nietatowe Odwoły Milicji Obywatelskiej.

Z organami wymiaru sprawiedliwości dokonano uzgodnień w sprawie wstrzymania przepustek i warunkowych zwolnień z zakładów karnych, jak również wzmocnienia nadzoru nad więźniami wysyłanymi do pracy poza teren zakładów karnych.

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej — z inicjatywy naszego resortu — wstrzymało w okresie od 15 maja wydawanie przepustek i zwolnień osób psychicznie i nerwowo chorych, przebywających w zamkniętych zakładach leczniczych. Zorganizowano również w rejonach uroczystości system pomocy lekarsko–medycznej oraz objęto wzmocnionym nadzorem sanitarnym zakłady zbiorowego żywienia.

Ministerstwo Oświaty i Wychowania zabezpieczyło natomiast miejsca w państwowych pogotowiacz opiekuńczych, utworzyło ich zastępcze punkty i nawiązało bieżącą współpracę z milicyjnymi izbami dziecka, dla zapewnienia doraźnej pomocy dzieciom i młodzieży zagubionej.

Jednocześnie zleciło wzmocnienie nadzoru nad młodzieżą przebywającą w placówkach opiekuńczych i wychowawczych, celem zapobieżenia ucieczkom.

Realizując postulaty naszego resortu, Ministerstwo Przemysłu Maszynowego przekazało organom Milicji i Służby Bezpieczeństwa specjalnie wyposażone samochody sztabowe, niezbędne do działań porządkowych.

Z Ministerstwem Komunikacji dokonano uzgodnień odnośnie przeprowadzenia studium komunikacyjnego miejscowości, w których będzie przebywał papież, w celu dostosowania organizacji ruchu i układów komunikacyjnych miast do przewidywanych potrzeb i warunków ruchu, a także ulepszenia i dostosowania stanu dróg i ulic do potrzeb wzmoczonego ruchu.

Dokonano również uzgodnień z Ministerstwem Łączności w sprawie przydziału dodatkowych łącz telefonicznych w sieci międzymiastowej łączności rządowej oraz w sieci telefonicznej i telegraficznej łączności MSW, a z Komitetem d/s Radia i Telewizji w sprawie transmisji telewizyjnych z uroczystości dla potrzeb resortu.

Z Ministerstwem Budownictwa i Materiałów Budowlanych dokonano uzgodnień odnośnie przygotowania i przemieszczania sprzętu technicznego, niezbędnego do zabezpieczenia miejsc uroczystości, a także wykonania zaporowych płotków milicyjnych.

Obok przedsięwzięć na szczeblu centralnym również Wojewódzkie MO — stosownie do potrzeb swego terenu — dokonały szeregu uzgodnień z właściwymi organami i instytucjami, w sprawach mających istotny związek z wizytą papieża, np. z Wydziałem Spraw Wewnętrznych w kwestii wprowadzenia w tym okresie postępowania przyspieszonego przed Kolegiami d/s Wykroczeń, z Wydziałem Handlu i Usług odnośnie zakazu sprzedaży i podawania napojów alkoholowych, z Wydziałem Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu w zakresie przygotowania dodatkowych campingów oraz pól biwakowych, itp.

Różnorodność i złożoność zadań oczekujących organy milicji i bezpieczeństwa w związku z wizytą papieża spowodowały konieczność postawienia wszystkich bez wyjątku służb w stan pełnej mobilności.

W związku z tym:

— wstrzymano urlopy wypoczynkowe wszystkim funkcjonariuszom, w okresie od 15 maja do 15 czerwca br.,

— wprowadzono w KWMO dwuzmianowy, 12-godzinny system służby, w dniach od 31 maja do 11 czerwca br.,

— wprowadzono w Centrali MSW, w dniach 2 i 3 czerwca br. (wolna sobota i niedziela), ciągłość pracy w systemie zmianowym,

— wprowadzono w całym resorcie stan wzmoczonej czujności oraz całodobowe dyżury.

Wszystkie te przedsięwzięcia, połączone ze ścisłym wykonawstwem decyzji, wytycznych i planów oraz kontrolą ich realizacji pozwoliły osiągnąć z dniem 20 maja br. pełną gotowość resortu do realizacji postawionych zadań.

III. Działania resortu podczas wizyty (operacja „Lato-79”)

Na uroczystościach z udziałem papieża i trasach jego przejazdu nie zanotowano wydarzeń, mogących wpłynąć niekorzystnie na stan bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Mniejsza, niż przewidywano frekwencja wiernych, zarówno na uroczystościach, jak i trasach przejazdu oraz prawidłowa organizacja imprez spowodowały, że w większości KWMO nie wprowadzono do zabezpieczenia wszystkich zaplanowanych sił, trzymając je w odwodzie. W Krakowie dla przykładu, w stosunku do założeń planowanych, siły i środki służb mundurowych, w tym także związków taktycznych wykorzystano do zabezpieczenia operacji w około 80%.

Zgodnie z decyzją Sztabu MSW do bezpośredniego zabezpieczenia wizyty papieża użyto ogółem 31 993 funkcjonariuszy mundurowych MO, w tym 17 293 stanowiły pododdziały zwarte, wielokrotnie przerzucane do poszczególnych miejscowości. Jednocześnie w dyspozycji centralnej pozostawiono 7 982 osoby. Ponadto w zabezpieczeniu uczestniczyło 2 tys. funkcjonariuszy SB, wykorzystywanych do operacyjnej penetracji i likwidowania szkodliwych inicjatyw.

Zapewnienie bezpieczeństwa i porządku w okresie wizyty papieża wymagało od funkcjonariuszy resortu wykonania szeregu trudnych i złożonych zadań. W ich realizacji wszyscy funkcjonariusze wykazali pełne zaangażowanie i duże poczucie odpowiedzialności, a także wzorową postawę, kulturę i takt, co ze względu na warunki, w jakich działali, wymaga szczególnego podkreślenia. Należy również podkreślić, że w tym czasie nie odnotowano żadnych naruszeń dyscypliny służbowej.

Duża ilość sił i środków przygotowanych do zabezpieczenia operacji, a także znaczne ich rozproszenie, wymagały użycia zwiększonej ilości środków transportowych oraz technicznych środków łączności.

Dla przemieszczenia sił MO oraz zapewnienia im obsługi technicznej wykorzystano ok. 2 650 pojazdów samochodowych różnych typów, w tym 52 samochodowe cysterny paliwowe i 24 ruchome warsztaty naprawcze, niezależnie od możliwości korzystania przez zgrupowane oddziały MO z usług miejscowych stacji obsługi. Do zadań zrealizowanych w ramach operacji wykorzystano również transport MON w ilości 300 samochodów ciężarowych oraz 11 śmigłowców, użytych do przemieszczenia ROMO ze szkół w rejonu ich koncentracji. Do przewozu ROMO wykorzystano także trzy składy pociągów kolejowych.

Baza kwaterunkowa, żywnościowa oraz medyczno-sanitarna dla sił MO uczestniczących w operacji została należycie przygotowana. Biorącym udział w operacji zabezpieczono 60 500 miejsc noclegowych, z czego 27 900 siłami własnymi KWMO i jednostek wojskowych MSW. Kwatery zorganizowano częściowo w budynkach własnych i użyczonych przez cywilne instytucje państwowe (np. szkoły), częściowo pod namiotami w obozowiskach. Dla zorganizowania tych miejsc noclegowych przemieszczono i użyto ponad 146 000 różnego rodzaju elementów wyposażenia kwatermistrzowskiego.

Jednostki wojskowe MON zabezpieczyły zakwaterowanie i wyżywienie dla 32 650 funkcjonariuszy.

Żywnienie sił MO — w zależności od miejsca zakwaterowania — zorganizowano w stałych obiektach bądź w kuchniach polowych w stopniu odpowiadającym wzmożonemu wysiłkowi

funkcjonariuszy i potrzebie regeneracji sił. Jednocześnie funkcjonariusze MO, którym wydłużono czas trwania służby, otrzymali dodatkowo paczki żywnościowe.

Na potrzeby zgrupowanych sił zorganizowano 32 izby chorych, 23 ambulatoria oraz stworzono rezerwę 640 miejsc w siedmiu wojewódzkich szpitalach. Izby i ambulatoria wyposażono w niezbędny sprzęt medyczny oraz leki i środki opatrunkowe.

Do wykonania zadań związanych z operacją oddelegowany został aparat kwatermistrzowski w ilości ponad 2 700 osób oraz aparat medyczny-sanitarny w liczbie 162 lekarzy i 153 osoby średniego personelu medycznego, wyposażony w 127 samochodów sanitarnych. Zorganizowanie tego aparatu okazało się niezbędne i skuteczne.

Zorganizowane na okres operacji systemy łączności i obserwacji TV w pełni zdały egzamin w praktycznym działaniu. Obok telefonicznej międzymiastowej łączności rządowej oraz miejscowej telefonicznej łączności rządowej na terenie m. st. Warszawy, telefonicznej międzymiastowej i wewnętrznej łączności MSW i poszczególnych KWMO, międzymiastowej łączności telegraficznej, radiowej łączności krótkofalowej i ultrakrótkofalowej, obserwacji telewizyjnej a także przewozów pilnych przesyłek poczty specjalnej — zorganizowano dodatkowo:

- 6 stacji międzymiastowej łączności rządowej,
- 6 stacji telegraficznych,
- 4 stacje radiowe krótkofalowe.

Dla realizacji telefonicznej i telegraficznej łączności resortu, uruchomiono dodatkowo 37 łączy.

Zainstalowano 46 telefonów rządowych, 769 telefonów wewnątrz resortu, w tym również do łączności ze zgrupowaniami.

Zorganizowano łączność telefoniczną w 42 rejonach zgrupowań odwołów MO, jak również zapewniono organom MO i SB łączność radiotelefoniczną, angażując do tego celu 8 000 stacji UKF.

Do obserwacji telewizyjnej wykorzystano 30 kamer stałych systemów (KSMO²³ Warszawa i KWMO Częstochowa) oraz uruchomiono dodatkowo 8 wozów transmisyjnych i śmigłowiec do przekazu obrazu na 23 kamery. Łącznie przeprowadzono 216 godzin transmisji z wozów telewizyjnych i 13 ze śmigłowca, z których nagrano 52 taśmy na 31 godzin.

Centralna stacja łączności rządowej dokonała do końca operacji 31 400 połączeń telefonicznych, tj. o 60% więcej niż w czasie normalnej pracy, a stacja telegraficzna 51 074 połączeń, tj. o 30% więcej.

W zabezpieczeniu łączności szyfrowej w okresie operacji brało udział łącznie 18 stacji szyfrowych (dodatkowo zorganizowano 10 stacji, w tym 5 w ruchomych aparatowniach urzędzeń szyfrujących „Czarnuszka”, które wyposażone były w 72 dalekopisy, 66 urzędzeń szyfrujących „Dudek” i 36 urzędzeń kodujących „Fiałka”). Wszystkie stacje od 2 do 10 czerwca br. opracowały łącznie 6385 szyfrogramów i kodogramów, zawierających 6 432 arkusze maszynopisu.

W czasie trwania operacji zorganizowano ciągły serwis napraw sprzętu łączności i szyfrowego. Nad stanem technicznym urzędzeń czuwały stacje napraw, a w przypadku urzędzeń szyfrujących i kodujących również specjaliści, delegowani z Centrali do poszczególnych KWMO.

²³ KSMO — Komenda Stołeczna Milicji Obywatelskiej.

IV. Sytuacja polityczno-operacyjna w okresie wizyty papieża

1) Frekwencja na trasach przejazdu i w miejscach wystąpień papieża

Kierownictwo Episkopatu we wstępnej fazie przygotowań przedstawiło bardzo szeroki program wizyty papieża, wysuwając równocześnie nierealistyczne postulaty dotyczące frekwencji wiernych na trasach przejazdu papieża i uroczystościach z jego udziałem.

W wyniku szeregu rozmów, w ostatnich dniach maja ustalono ostateczny tekst programu wizyty papieża i przyjęto, że na wszystkie trasy jego przejazdu dopuści się 2 670 000 osób, a na uroczystości 5 961 000 osób, oraz iż na ważniejsze z nich wydane będą karty wstępu, które odbito w ilości 2 667 000 egzemplarzy.

Mimo oficjalnej zgody na te ilości, kler wszystkich szczebli w całym kraju prowadził aktywną agitację w celu ściągnięcia w miejsca przejazdów i pobytu papieża jak największej liczby osób.

Uwzględniając to, zachodnie środki masowego przekazu donosiły, iż witać papieża i słuchać jego wystąpień będą milionowe rzesze ludzi. Agencja UPI sugerowała, że łącznie będzie 18 milionów osób. Według opinii tych środków miało to prowadzić do różnorodnych zakłóceń życia społecznego i gospodarczego kraju, a nawet do konfrontacji między władzami i wiernymi. Powoływano przy tym wypowiedź kardynała KOENIGA²⁴ z Wiednia, który prorokował, iż „wizyta papieża w Polsce będzie psychologicznym trzęsieniem ziemi”.

Prognozy te nie potwierdziły się. Wbrew przewidywaniom np. nie przybyły do Polski zorganizowane pielgrzymki Polonii, mimo podjętych w tym celu usiłowań na terenie USA przez działaczy katolickich i polonijnych. Nie powiodły się też Kościołowi zabiegi o zorganizowanie masowej frekwencji nawet w ramach ustalonych z władzami limitów. Na uwagę zasługuje, iż w wielu diecezjach i parafiach, zwłaszcza oddalonych od miejsc spotkań z papieżem, kler miał trudności z rozprowadzeniem kart wstępu. Obliczenia świadczą, że w powitaniu papieża, na trasach jego przejazdu i imprezach, uczestniczyło nie więcej, jak 4 mln osób, przy czym należy uwzględnić, że znaczna ich część występowała po kilka razy, przechodząc z trasy powitania na miejsce imprezy lub z imprezy w rejon pożegnania.

W Warszawie oczekiwano na udział w uroczystościach około 1 mln osób, gdy tymczasem najwyższa frekwencja (Pl. Zwycięstwa) wyniosła około 170 tys. Na trasie z lotniska do rezydencji zgodnie z założeniami hierarchii miało być obecnych ponad 1 mln. osób, a faktycznie było około 120 tys. Bp. Michalski publicznie głosił, że na poligonie w Gnieźnie–Gębarzewie zmieści się 3 mln osób i apelował o taką frekwencję, gdy faktycznie przybyło tam około 280 tys. W Częstochowie na Jasnej Górze hierarchia liczyła na około 3 mln, a obecnych było około 1,3 mln osób. Np. w głównych uroczystościach na Jasnej Górze w dniu 4 czerwca br. uczestniczyło około 140 tys. osób, 5 czerwca (dla Śląska Dolnego i Opolskiego) 170 tys. osób, 6 czerwca (dla Górnego Śląska i Zagłębia) — około 250 tys. osób. W Oświęcimiu — około 450 tys. osób, w Nowym Targu — około 220 tys., w Krakowie na głównej uroczystości w dniu 10 czerwca — około 600 tys. osób, podczas gdy Kościół liczył na ponad 1 mln uczestników.

Wśród uczestników uroczystości około 60% stanowiły kobiety, około 50% młodzież, 70% uczestników pochodziło z miast. Jedyne w Nowym Targu około 85% stanowiła ludność wiejska.

²⁴ Franz Koenig, ur. 3 VIII 1905 r., arcybiskup Wiednia.

W opiniach kleru oraz obserwatorów krajowych i zagranicznych w wizycie papieża wzięła udział znacznie mniejsza liczba osób, niż oczekiwano. Opinie te odnoszą się w szczególności do Warszawy, a także Gniezna, Częstochowy i innych miejscowości. Niską frekwencję tłumaczy się obawami ludzi przed tłokiem, przekazami telewizji, upalną pogodą i niedowładem w działalności kleru.

Stymulująco na frekwencję wpłynęły właściwe decyzje i poczynania władz państwowych. Znaczny wpływ wywarło przede wszystkim zapewnienie bezpośrednich transmisji telewizyjnych i radiowych z przebiegu uroczystości. Ponadto — zasugerowanie Kościołowi zasady uczestnictwa na podstawie kart wstępu i przyjęcie przez niego współodpowiedzialności za porządek w rejonach zgromadzeń poprzez uświadomienie mu następstw niekontrolowanych reakcji tłumów.

Biskupi obecni w dniu 5.06. na Konferencji Episkopatu w Częstochowie, również uznali, że frekwencja była niższa od oczekiwań. Ich zdaniem było to wynikiem tego, iż „Kościół dał się nabrać na karty wstępu i komunikaty w środkach masowego przekazu”. Nie jest to zgodna opinia biskupów. Np. biskup siedlecki Skomorucha²⁵ stwierdził w gronie kurialistów, że władze wzorowo wywiązały się z przyjętych na siebie obowiązków. Kościół natomiast „nie wykorzystał wielkiej, historycznej, niepowtarzalnej szansy zademonstrowania swej siły”. Biskup ten sądzi, iż winni są księża, którzy niewłaściwie wpływali na wiernych i zapowiedział, że „rozliczy” duchownych z przyznanych im do rozprawienia kart wstępu.

Jeśli chodzi o Warszawę, to korespondenci prasy i radia USA zwrócili uwagę, iż w pierwszym dniu wizyty papieża bardzo dużo osób przebywało w stolicy na plażach, co według tych korespondentów „było oczywistym świadomym politycznym aktem, oznaczającym, że — ta część mieszkańców Warszawy — opowiada się po stronie ustroju, władzy i jej przyjaciół”.

2) Udział młodzieży w imprezach związanych z wizytą papieża

Wśród osób gromadzących się na trasach przejazdu papieża i w miejscach jego wystąpień zwracał uwagę liczny udział młodzieży. We wszystkich niemal imprezach stanowiła ona około 50% obecnych, a niekiedy i więcej^x. Z reguły wszędzie przeważała młodzież żeńska.

Na uwagę zasługuje, że we wszystkich głównych miastach pobytu papieża (Warszawa, Gniezno, Kraków, Częstochowa) odbyły się specjalne uroczystości z jego udziałem przeznaczone dla młodzieży. Uroczystości te miały frekwencję najbardziej zbliżoną do przewidywań kleru. Podczas spotkań z młodzieżą papież dążył do pobudzania nastrojów, inicjował festynowe formy zachowania tłumu i oczekiwał na aplauz zgromadzonych przez przerywanie wystąpień i prowokowanie oklasków, owacji i śpiewów. Spotkania z młodzieżą wyróżniały się większą spontanicznością i żywiołową reakcją na wypowiedzi papieża.

Zachowanie papieża i treść jego wystąpień podczas spotkań z młodzieżą wskazują na dążenie Kościoła do jej pozyskania i zapewnienia sobie większego wpływu na proces kształtowania młodego pokolenia.

W trakcie spotkań papieża z młodzieżą lub bezpośrednio po nich notowano niekiedy szkodliwe bądź niewłaściwe zachowanie części uczestników uroczystości.

Przed kościołem św. Anny w Warszawie uczestnicy spotkania zdemolowali kilka budek telefonicznych, wchodzili na drzewa i utrudniali interwencję pogotowia ratunkowego.

^x Według danych Departamentu IV, zawartych w notatce z 18 VI 79 r., przed kościołem św. Anny w Warszawie zgromadziło się około 70 tys. osób, z czego około 80% stanowiła młodzież.

²⁵ Wacław Skomorucha, ur. 27 II 1915 r., sufragan podlaski.

W Częstochowie odnotowano przemarsz około 1200-osobowej grupy młodzieży (z osiedla 1000-lecia pod klasztor jasnogórski), która niosła transparenty o treści: „Tysiąclecie oazą”, „Tysiąclecie zawsze z Ojcem św.” Inna grupa, zdążająca ze śródmieścia, niosła transparent „... chcemy Boga w książkach, w szkole”²⁶. Ten ostatni napis widoczny był także na transparentie w Gnieźnie.

Podczas spotkania w Krakowie na Skałce widoczne były wrogie i agresywne postawy uczestników wobec milicji, np. grożenie pięściami i gwizdy. Po tym spotkaniu kilkusetosobowa grupa młodzieży przeszła z krzyżem na Błonia, gdzie wkopała go w pobliżu przygotowanego na uroczystość ołtarza.

3) Dekoracje na trasach przejazdu papieża, hasła i transparenty oraz atmosfera powitań

Dekoracje mieszkań prywatnych na trasach przejazdu nie spełniły oczekiwań hierarchii kościelnej. Natomiast w miejscach odbywania się uroczystości najskromniejsze dekoracje były w Warszawie, stosunkowo liczne — w Częstochowie, a najbardziej okazałe, w tym także na budynkach użyteczności publicznej — w Krakowie.

Na trasach przejazdu papieża i w miejscach imprez pojawiały się — ogólnie biorąc w niewielkiej ilości — chorągwie kościelne i transparenty. Większość transparentów wyrażała treści religijne np. „Jesteśmy z tobą ojcze”, „Młodzież wierna swojemu kościołowi i papieżowi”, ale odnotowano również zawarte na nich hasła o szkodliwej wymowie politycznej, np. „Wolność i Niepodległość — Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela” (Warszawa, przed kościołem św. Anny), „SKS²⁷ — semper fidelis” (Kraków).

W dniu 7 bm., w Kalwarii Zebrzydowskiej, zatrzymano Mieczysława Majdzika, skazanego w 1951 r. za działalność we wrogiej organizacji WIN, niosącego drewniany krzyż, opleciony drutem kolczastym, z napisem „Wawer, Katyń, Grot-Rowecki”. Doprowadzono go do lekarzy psychiatrów, którzy uznali, że jest chorym psychicznie i umieścili w zamkniętym zakładzie leczniczym.

Hierarchia kościelna miała nadzieję, że entuzjazm i atmosfera powitań papieża będą co najmniej powtórzeniem reakcji tłumów towarzyszącej wizycie Jana Pawła II w Meksyku. Tymczasem, poza oklaskami i śpiewaniem *Sto lat*, nie było objawów ekscytacji i fanatyzmu religijnego. Przypadki padania lub klękania przed papieżem były bardzo rzadkie.

4) Sytuacja w zakładach pracy

W czasie pobytu papieża w kraju generalnie nie notowano zakłóceń produkcyjnych w zakładach pracy z powodu opuszczenia stanowisk pracy bądź nieprzyjścia do pracy z uwagi na chęć uczestniczenia w uroczystościach. W dniu 5 bm. w dużych zakładach pracy Częstochowy absencja nie odbiegała od przeciętnej, jedynie w czasie przejazdu papieża przez miasto, część pracowników niektórych instytucji i zakładów pracy opuściła stanowiska i wyszła na trasę.

Z przypadków znacznego zmniejszenia się frekwencji w zakładach znajdujących się w miejscowościach lub rejonie pobytu papieża na uwagę zasługują:

— 8 czerwca br. w Nowotarskich Zakładach Przemysłu Skórzanego absencja na I zmianie wynosiła 22 % i w jednakowym stopniu dotyczyła pracowników produkcyjnych i administracyjnych (733 nieobecnych w pracy bez usprawiedliwienia). Tego samego dnia w kilku innych

²⁶ Fragment pieśni kościelnej *My chcemy Boga...*

²⁷ SKS — Studenckie Komitety Solidarności.

zakładach pracy w Nowym Targu (Zakłady Przemysłu Drzewnego, Przedsiębiorstwo „Energo-pol 2”, Zakład Budownictwa Komunalnego) obecni byli w pracy jedynie kierownicy;

— 9 czerwca br. w Krakowie w związku z uroczystościami w Mogile, w niektórych zakładach dzielnicy Nowa Huta miały miejsce fakty wcześniejszego opuszczania stanowisk pracy. Z różnych przedsiębiorstw budowlano–remontowych wykonujących roboty w Kombinacie Hutniczym im. Lenina opuściło pracę 2 000 osób.

Zainteresowanie załóg zakładów pracy wizytą papieża największe nasilenie miało w dniu jego przyjazdu. Transmisje telewizyjne z pierwszego dnia pobytu przyczyniły się do rozładowania zaciekawienia i emocji. W następnych dniach ulegało ono zmniejszeniu i charakteryzowało się umiarkowaniem.

Wśród pracowników transportu (PKP, PKS) oraz handlu odnotowano negatywne komentarze na temat nadmiernej rezerwacji środków transportowych do przewozu ludzi w rejonu uroczystości z udziałem papieża oraz zgromadzenia zbyt dużej ilości artykułów żywnościowych — co doprowadziło do znacznych strat.

5) Stan bezpieczeństwa i porządku publicznego

a) Działalność ośrodków wywiadowczych i ich krajowych rezydentur oraz ośrodków dywersji ideologicznej i politycznej.

Wizyta papieża wywołała duże zainteresowanie central wywiadowczych i ich rezydentur usytuowanych w oficjalnych przedstawicielstwach państw kapitalistycznych w Polsce. Podobne zainteresowanie widoczne było wśród pracowników dyplomatycznych państw neutralnych, arabskich i latynoskich, a także Chińskiej Republiki Ludowej.

Przejawiało się to m.in. wzmocnieniem placówek dyplomatycznych kadrowymi pracownikami wywiadu, którzy w poprzednich latach przebywali w Polsce oraz innymi pracownikami znającymi język polski, instalowaniem dodatkowych środków łączności i urządzeń szyfrowych.

Pracownicy rezydentur wywiadowczych zintensyfikowali kontakty z przedstawicielami Episkopatu, doradcami kard. Wyszyńskiego²⁸, Sekretariatem Prymasa, biskupami z poszczególnych diecezji oraz z przedstawicielami „Znak”, PAX i stowarzyszeń katolickich.

Zainteresowania ośrodków wywiadowczych i ich krajowych rezydentur koncentrowały się wokół atmosfery politycznej i nastrojów społecznych oraz zamierzeń elementów antysocjalistycznych. Wiele uwagi koncentrowano też na ustaleniu planów Watykanu i władz PRL w zakresie ewentualnej normalizacji stosunków Państwo–Kościół oraz Polska–Watykan, jak również wpływu wizyty na postawę wierzących w pozostałych państwach socjalistycznych.

Zachodnie ośrodki dywersyjne wiązały z wizytą papieża nadzieje na ostrą konfrontację między interesami Państwa i Kościoła. Spokojny i rzeczowy przebieg wizyty oraz mało kontrowersyjny ton wielu wypowiedzi papieża zaskoczyły te ośrodki i zmusiły je do zmiany wcześniej przygotowanych scenariuszy wykorzystania pobytu papieża w Polsce.

Radio „Wolna Europa” np. dostało zalecenie, aby w audycjach poświęconych wizycie „zachować umiar”, m.in. w celu uniknięcia zarzutu — polskiego Episkopatu i Watykanu — ingerowania w sprawy wewnętrzne i działalność Kościoła.

Ośrodki dywersji koncentrowały się w związku z tym na wychwytywaniu innych „negatywnych” aspektów życia politycznego, społecznego i gospodarczego w naszym kraju.

²⁸ Stefan Wyszyński, ur. 3 VIII 1901 r., zm. 28 V 1981 r., prymas Polski.

Kontrwywiad nasz koncentrował uwagę na aktywnym rozpoznaniu zamierzeń central wywiadowczych i ich rezydentur uplasowanych w oficjalnych przedstawicielstwach państw zachodnich.

W okresie wizyty papieża nie notowano szczególnego nasilenia przyjazdów cudzoziemców z państw zachodnich. W okresie od 1 do 10 czerwca br. z krajów kapitalistycznych przyjechało ogółem około 38,5 tys. osób, co stanowi wzrost o 18,7 % w porównaniu do analogicznego okresu ub. roku. Najwięcej osób przybyło z: RFN — ponad 14,5 tys., USA — ponad 5,4 tys., Wielkiej Brytanii — około 4,5 tys. i Francji — około 3,3 tys.

W działaniach pionu Departamentu II duże znaczenie nadano operacyjnej kontroli rezydentur wywiadowczych i cudzoziemców, zwłaszcza podejrzanych o współpracę ze służbami specjalnymi. Podobne działania podejmowano wobec zachodnich korespondentów i dziennikarzy, także w celu stymulowania korzystnych dla Polski relacji z przebiegu wizyty.

b) Zorganizowane grupy antysocjalistyczne

Elementy antysocjalistyczne podczas wizyty papieża nie miały możliwości zademonstrowania swej aktywności. Wszelkie ich poczynania wnikliwie kontrolowano i reagowano niezwłocznie na wszystkie poważniejsze przejawy negatywnych działań. Szczególną uwagę skierowano na niedopuszczenie do prowokacji i kolportażu nielegalnych wydawnictw oraz neutralizowanie aktywu poszczególnych grup.

Stosując prewencyjne zatrzymania ograniczono możliwość przemieszczania się znanych z aktywności osób z grup antysocjalistycznych do miejscowości, w których planowane były spotkania i uroczystości z udziałem papieża.

Wzmoczone działania resortu spraw wewnętrznych oraz niechętny stosunek Episkopatu do rozwijanych przez nich inicjatyw spowodowały, że niektóre z wrogich grup (KSS–KOR, odłam A. Czumy²⁹ w ROPCziO) bezpośrednio przed wizytą zawiesiły swoją aktywność, używając argumentacji, iż nie chcą komplikować sytuacji Kościołowi.

W gronie tym nadal jednak liczono na akcenty popierające ich działalność, w wystąpieniach papieża w czasie wizyty, na bezpośredni udział poszczególnych swoich członków w spotkaniach z Janem Pawłem II oraz inne gesty z jego strony.

W trakcie pobytu papieża w Polsce próby podejmowania wrogich działań czynione były przede wszystkim przez odłam L. Moczulskiego³⁰ z ROPCziO, niektóre grupki o wrogich postawach ze środowiska akademickiego oraz niektóre osoby z takich środowisk, jak b. prawica ludowa oraz AK i WIN.

W Warszawie i Krakowie uruchomiono punkty informacyjne dla dziennikarzy zachodnich. Punkt ROPCziO w Warszawie — odłam Moczulskiego — nie działał z braku zainteresowania ze strony dziennikarzy. W punktach KSS–KOR w Warszawie oraz SKS w Krakowie udzielano wywiadów nt. działalności KSS–KOR, TKN³¹, SKS i sytuacji społeczno–ekonomicznej kraju, naświetlanej w różnych, tendencyjnych wersjach.

Nastroje w czasie trwania wizyty oraz komentarze i oceny dokonywane przez aktyw wrogich grup świadczą, iż w gronie tym panuje atmosfera zawodu i rozgoryczenia. Aktyw KSS–KOR zawiedziony jest m.in. tym, że w składzie delegacji środowisk kulturalnych — jaką przyjął

²⁹ Andrzej Czuma, ur. 17 XII 1938 r., współzałożyciel Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela.

³⁰ Leszek Moczulski, ur. 7 VI 1930 r., jeden z przywódców Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela i jeden z dwóch (obok A. Czumy) jego rzeczników.

³¹ TKN — Towarzystwo Kursów Naukowych.

papież — nie znaleźli się H. Mikołajska³² i J. Kielanowski, utrzymujący od pewnego czasu aktywne kontakty z Episkopatem.

c) Sygnały o zamiarach zamachów na życie papieża i związane z tym działania resortu

W okresie poprzedzającym wizytę i w czasie jej trwania odnotowano kilka sygnałów o możliwości zamachu na życie papieża. Sygnały te były przedmiotem wnikliwych działań operacyjnych i śledczych. Jednym z nich był anonimowy list do przeora Klasztoru na Jasnej Górze, z żądaniem 2 mln zł, w zamian za odstąpienie od wysadzenia klasztoru podczas pobytu papieża.

W dniu 2 czerwca br. w Krakowie aresztowano Wiesława Kaczorowskiego, który od księdza z Częstochowy żądał 80 tys. zł w zamian za wskazanie osób przygotowujących zamach na papieża, a w dniu 8 czerwca w Gdańsku izolowano w szpitalu chorego psychicznie J. Szewczyka, ujawniającego chęć dokonania zamachu na papieża.

d) Rozmiary przestępczości kryminalnej

Podczas pobytu papieża stan bezpieczeństwa i porządku publicznego w kraju był zadowalający — odnotowano nawet nieznaczny spadek liczby przestępstw kryminalnych, m.in. napadów i wymuszeń rozbójniczych, włamań do obiektów społecznych i kradzieży mienia prywatnego.

Na stan bezpieczeństwa i porządku publicznego korzystny wpływ wywarły aktywne działania rozpoznawcze i represyjno–profilaktyczne, polegające m.in. na aktywnym nadzorze milicyjnym nad szczególnie groźnym elementem przestępczym i chuligańskim w celu maksymalnej neutralizacji jego zamierzeń. Wzmociono również kontrole zabezpieczenia stanu fizycznego, technicznego i przeciwpożarowego obiektów, a zwłaszcza magazynów broni, składów materiałów wybuchowych, chemicznych, paliw płynnych, zakładów przemysłowych, itp. Zwiększono też częstotliwość operacji w systemie „porządek”.

Działania te — np. na terenie woj. krakowskiego — umożliwiły zatrzymanie 32 wędrownych złodziei kieszonek, działających w 10 zorganizowanych grupach przestępczych. Udowodniono im dokonanie 23 kradzieży na terenie Krakowa i innych miejsc pobytu papieża oraz odzyskano polskie i zagraniczne środki płatnicze ogólnej wartości około 550 tys. złotych.

Dziesięciu z nich aresztował prokurator, a pozostałych ukarały kolegia ds. wykroczeń.

Zwiększone nasilenie ruchu na drogach publicznych spowodowało wzrost zagrożenia w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego. Liczba wypadków wzrosła o 28,5%, osób rannych o 27,4%, nieznacznie (o 1,9%) zmniejszyła się liczba osób zabitych. W tym czasie nie zanotowano katastrof, jak i poważniejszych wypadków w kolejowym ruchu pasażerskim. Nie wystąpiło też większe zagrożenie przestępczością w transporcie PKP.

Na trasach przejazdu papieża oraz w miejscach jego pobytu i imprez z dużym udziałem ludności wszędzie panował porządek.

Bezpieczeństwo i porządek, towarzyszące pobytowi papieża w Polsce, oraz działalność organów resortu spraw wewnętrznych spotkały się z licznymi wyrazami uznania naszego społeczeństwa. Uznanie wyrażali również — liczni zachodni dyplomaci i korespondenci oraz kler polski i zagraniczny.

³² Halina Mikołajska, ur. 22 III 1925 r., zm. 22 VI 1989 r., aktorka, działaczka Komitetu Obrony Robotników.

V. Wizyta papieża w ocenie obserwatorów krajowych i zagranicznych

1. Przed przyjazdem papieża w wielu środowiskach w kraju wyrażano pogląd, że jego wizyta umocni autorytet Polski w świecie. Miały również miejsce wypowiedzi, że wizyta wpłynie na umocnienie pozycji Kościoła w Polsce i innych państwach socjalistycznych, spowoduje liberalizację polityki władz państwowych wobec Kościoła, co m.in. będzie sprzyjać budownictwu sakralnemu i nauczaniu religii. W czasie pobytu papieża w Polsce i po jego wyjeździe treść komentarzy i opinii nie uległa większym zmianom.

Spółeczeństwo przyjęło z dużym zadowoleniem przebieg rozmów Jana Pawła II z przedstawicielami najwyższych władz państwowych, oceniając je jako akt uznania i poparcia dla polskich inicjatyw pokojowych oraz polityki wewnętrznej, zwłaszcza w zakresie poprawy warunków życia narodu.

Wyrażano powszechną aprobatę dla wystąpienia papieża podczas uroczystości na terenie byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu-Brzezince. Podkreślano głównie fragment wypowiedzi dotyczący udziału i wkładu narodu radzieckiego w zwycięstwo nad faszyzmem.

Z dużym uznaniem społeczeństwa spotkała się właściwa organizacja zgromadzeń, co oceniono jako efekt działania władz i administracji państwowej, w tym organów bezpieczeństwa i porządku publicznego.

2. Episkopat liczył, że wizyta papieża pozwoli Kościołowi na umocnienie wpływu na społeczeństwo i ożywienie życia religijnego, zademonstrowanie siły Kościoła wobec Kierownictwa Partii i Państwa oraz wobec hierarchii innych krajów i zagranicznych ośrodków politycznych, jak też na wymuszenie na władzach państwowych znacznych ustępstw poszerzających zasięg i skuteczność oddziaływań Kościoła, jego status publicznoprawny, dostęp do środków masowego przekazu, rozszerzenie bazy wydawniczej, prawo tworzenia stowarzyszeń katolickich, rozwój budownictwa sakralnego. Kościół podjął niezbędne przedsięwzięcia, by wizyta odbyła się w dobrym klimacie politycznym, a także, by poprzez współdziałanie z władzami państwowymi zapewnić ład i porządek na uroczystościach z udziałem papieża.

Przebieg wizyty Jana Pawła II nie potwierdził nadziei hierarchii kościelnej. Frekwencja na spotkaniach zawiodła generalnie oczekiwania. Z mniejszym niż przewidywano entuzjazmem witano papieża zarówno na zgromadzeniach, jak i na trasach przejazdu. Życzliwe, lecz pełne powagi i stanowczości stanowisko władz, zaprezentowane w czasie oficjalnych rozmów nie pozwala na snucie spekulacji o szybkich i szerokich koncesjach na rzecz Kościoła. Hierarchia kościelna przyjęła przebieg wizyty z umiarkowanym zadowoleniem. Odnotowano liczne wypowiedzi pozytywnie oceniające zaangażowanie władz w organizowanie pobytu papieża, co w opinii części kleru zdecydowanie zaprzeczyło lansowanemu przez burżuazyjną propagandę twierdzeniom o rzekomym prześladowaniu Kościoła w Polsce. Z pozytywnymi komentarzami spotkało się wystąpienie I Sekretarza KC PZPR tow. E. Gierka w Belwederze, a zwłaszcza sformułowania mówiące o gotowości władz do dalszej normalizacji stosunków między Państwem a Kościołem. Zdaniem części kleru wizyta papieża podniosła w znacznym stopniu autorytet Polski na arenie międzynarodowej.

3. W okresie poprzedzającym przyjazd papieża grupy antysocjalistyczne zaktywizowały swoją działalność licząc, że uda im się zmanifestować swoje istnienie, doprowadzić do konfliktu między władzami państwowymi a kościelnymi oraz wykazać, że istnieje zbieżność zainteresowań i haseł Kościoła i elementów antysocjalistycznych. Podejmowano liczne inicjatywy polegające m.in., na przygotowywaniu do masowego kolportażu nielegalnych wydawnictw poświęconych wizycie, zawierających ataki na ustrój i władze PRL. Wśród postulatów

zawartych w przygotowywanych przez KSS–KOR i ROPCziO oświadczeniach znajdowały się m.in. żądania respektowania praw człowieka oraz wolności dla narodu polskiego, powszechnej amnestii, pełnej i nieocenzurowanej transmisji telewizyjnej i radiowej z przebiegu wizyty, zaprzestania „prześladowań z powodów religijnych i politycznych”, zniesienia cenzury, nieograniczonego budownictwa obiektów sakralnych itp. Przygotowywano liczne plakaty i transparenty o wrogiej treści oraz delegacje, które przekazałyby papieżowi listy i petycje do wykrzystania w rozmowach z władzami. Działania te omawiane były na spotkaniach przedstawicieli KSS–KOR i ROPCziO z przedstawicielami prasy zachodniej.

Grupy antysocjalistyczne nie zrealizowały swoich zamierzeń i w całokształcie uroczystości ich obecność oraz inicjatywy nie były dostrzegalne. W dwóch przypadkach udało im się rozrzucić niewielką liczbę ulotek i pokazać kilka transparentów, co nie wywołało większego zainteresowania zgromadzonych. Wpłynął na to właściwy klimat polityczny towarzyszący przygotowaniom i przebiegowi wizyty, powszechne przekonanie o zgodności intencji władz państwowych i kościelnych w sprawie zachowania religijnego charakteru wizyty papieża oraz prewencyjne działania Służby Bezpieczeństwa.

Wizyta papieża zaktywizowała środowiska prawicowe, zgrupowane wokół klubów inteligencji katolickiej. Podjęły one zabiegi w celu zaprezentowania papieżowi swoich poglądów, zwłaszcza na realizację praw człowieka w Polsce; licząc na ich aprobatę.

4. We wstępnych ocenach wizyty papieża w Polsce dokonanych przez zachodnie koła rządowe i polityczne oraz dyplomatów i obserwatorów zachodnich przebywających w PRL podkreślane są następujące elementy:

— przebieg wizyty papieża w Polsce, treść jego wypowiedzi oraz zachowanie potwierdzają uprzednie oceny niektórych ekspertów o daleko idącej ewolucji stanowiska Watykanu wobec realiów współczesnego świata, co doprowadzić może do sytuacji, „w której Watykan nie będzie wiernym sojusznikiem Zachodu w walce z komunizmem” i wbrew uprzednim oczekiwaniom „nie zaangażuje się w realizację celów politycznych, na których politykom zachodnim szczególnie zależy”;

— wizyta Jana Pawła II w Polsce, pierwsza w kraju socjalistycznym, stanowi uroczysty akt uznania przez Stolicę Apostolską nieodwracalności przemian ustrojowych w Europie Wschodniej i świadczy o tym, że papież jest zdecydowany praktycznie realizować tezę o „gotowości chrześcijan do otwartego i szczerego dialogu z innymi systemami światopoglądowymi, w tym także z marksistowskim”;

— Jan Paweł II udowadnia, iż jest nie tylko głową Kościoła katolickiego, ale także określonego formatu politykiem, który ma wizję Europy, „de Gaulle’em w sutannie”. Papież ma na tyle dobre rozeznanie sytuacji w krajach socjalistycznych, jak i zachodnich, że ważne decyzje dotyczące kierunków działalności politycznej jest w stanie podejmować w oparciu o własne przekonania, bez wpływów z zewnątrz;

— należy liczyć się ze wzrostem znaczenia Watykanu w popieraniu wszelkich inicjatyw w dziedzinie pokoju, rozbrojenia i odprężenia międzynarodowego, a także ze ścisłym łączeniem działalności Kościoła z konkretnymi problemami życia narodów. Przyjmując założenie, że prowadzenie aktywnego i otwartego dialogu pozwala oddziaływać na zmiany zachodzące w świecie, Stolica Apostolska będzie się dystansować od konkretnych systemów społeczno-politycznych;

— Watykan będzie dążył do kształtowania poprawnych stosunków z państwami socjalistycznymi także z ZSRR, zakładając, że ustroj socjalistyczny jest formacją trwałą, a Kościół katolicki ma realne możliwości rozwijania w nim swojej misji.

Watykan

W ocenach watykańskich stwierdza się, iż wizyta w Polsce była praktycznym wyrazem zamiaru kontynuowania i rozwijania przez Stolicę Apostolską polityki wschodniej. Jej kolejnymi etapami będzie nawiązywanie stałych roboczych kontaktów z innymi państwami socjalistycznymi, w tym ZSRR.

Osiągnięte zostały trzy podstawowe cele religijne podróży papieża do Polski:

- umocnienie duchowej i społecznej roli Kościoła w Polsce i innych krajach socjalistycznych;
- podniesienie do rangi „ogólnoeuropejskiej” funkcji religii oraz działań Kościoła w obronie jedności ludzkiej;
- określenie roli i znaczenia chrześcijaństwa w dziejach Polski.

Podróż papieża dowiodła gotowości Kościoła do dialogu i współpracy ze wszystkimi systemami mającymi w poczynaniach na celu „dobro człowieka”. Unaoczniała światu, że Kościół zdolny jest do pełnienia — swej misji w każdych warunkach i potrafi pokonać uprzedzenia ze strony tych, którzy dopatrują się w nim zagrożenia dla władz świeckich.

Nie oczekuje się, by wizyta — w bliższej perspektywie — przyniosła zdecydowaną poprawę warunków działalności Kościoła w Polsce i w innych krajach socjalistycznych. Brana jest nawet pod uwagę możliwość okresowego pogorszenia się sytuacji Kościoła w Polsce w następstwie wzrostu „poczucia zagrożenia u części marksistów, obawiających się zbyt mocnej pozycji Kościoła”. Jednakże w dalszej przyszłości nastąpi niewątpliwie szereg pozytywnych i korzystnych zmian w stosunkach Państwo–Kościół w Polsce, a także w innych krajach socjalistycznych.

Wizyta papieża wpłynie niewątpliwie na umocnienie pozycji Kościoła wobec państwa. Kościół pozostanie jednak generalnie nadal bardzo zdyscyplinowany i zachowa lojalność wobec władz. Papież dążył do pogłębienia zaufania i przekonania władz o tym, że „wysuwanie przez Kościół żądań nie oznacza, iż kieruje się on intencjami antysocjalistycznymi”. Biorąc pod uwagę uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne Polski, unikał on działań mogących kolidować z polską racją stanu.

Pobyt w Polsce wykazał, że choć nie da się pogodzić religii ze światopoglądem marksistowskim, to jednak — przy pozytywnej postawie władz oraz akceptowaniu przez wierzących istniejącego systemu politycznego — rozwój katolicyzmu w krajach komunistycznych jest możliwy.

Doświadczenia z wizyty w Polsce znajdą prawdopodobnie odbicie w opracowywanej obecnie pod osobistym nadzorem papieża kolejnej encyklice, która będzie dotyczyła interpretacji soborowych uchwał w kwestii dialogu z niewierzącymi. Encyklika ta ukaże się jeszcze w bieżącym roku. Janowi Pawłowi II, jako znawcy ateizmu z autopsji, przypisuje się nieco inne poglądy na to zagadnienie niż reprezentowane przez jego poprzedników. Na uwagę zasługuje zwłaszcza fakt, iż papież dokonuje zdecydowanego rozróżnienia między tzw. materializmem praktycznym (niefilozoficznym) a „ateizmem filozoficznym”, twierdząc, iż głównym celem duszpasterskiej działalności kleru powinno być zwalczanie materializmu praktycznego.

USA

Administracja waszyngtońska, w tym osobiście prezydent J. Carter i Zb. Brzeziński³³, z całą wnikliwością obserwowała przebieg wizyty papieża w Polsce. Departament Stanu zbie-

³³ Zbigniew Brzeziński, ur. 28 III 1928 r., doradca prezydenta Stanów Zjednoczonych J. Cartera do spraw bezpieczeństwa narodowego.

rał na polecenie Białego Domu wszelkie dane dotyczące wizyty, a ambasady USA miały obowiązek nadsyłania opinii i ocen wyrażanych w krajach ich urzędowania.

Na uwagę zasługują opinie Zbigniewa Brzezińskiego prezentowane podczas pobytu papieża w Polsce:

— silny Kościół w Polsce, której znaczenie jeszcze bardziej wzrosło po wyborze papieża Polaka, jest zasadniczym czynnikiem utrzymania tożsamości kraju i jego wewnętrznej stabilizacji. USA powinny jednak dostrzegać złożoność warunków, w jakich działa Kościół katolicki w Polsce, a tym samym zachować maksymalną ostrożność w oddziaływaniu na sytuację wewnętrzną w Polsce;

— Stany Zjednoczone są zainteresowane stabilizacją wewnętrzną w PRL, dlatego pozytywnie oceniają wysiłki Episkopatu w kierunku tonowania niezadowolenia społecznego w kraju;

— wizyta papieża nie zmieni ani nie naruszy istniejącego systemu politycznego w PRL, ale spowoduje, że władze pójdą na pewne ustępstwa wobec czynników kościelnych;

— wizyta jako nie mieszcząca się w „kanonach komunizmu” może uzmysłowić katolikom w innych krajach socjalistycznych, że stanowią istotną siłę, z którą władze muszą się liczyć. Hierarchia kościelna w tych państwach może przyjąć „model polski” jako punkt docelowy swoich działań. Nie należy jednak oczekiwać, aby cofnęło to proces laicyzacji życia społecznego.

Według ocen Departamentu Stanu wybór K. Wojtyły na papieża, stworzył zupełnie nową jakościowo sytuację dla stosunków USA–PRL i „sprawa polska będzie wymagała odrębnego traktowania przez Stany Zjednoczone”. Przedstawiciele administracji USA uważają, że wizyta przyniosła Polsce poważne korzyści propagandowe, m.in. jest zaprzeczeniem ugruntowanych na Zachodzie opinii o braku swobód obywatelskich i religijnych w PRL i wzmocniła jej pozycję w świecie. W USA oczekuje się zwiększenia roli PRL w polityce międzynarodowej, m.in. w dziedzinie inicjatyw dotyczących odprężenia europejskiego.

Francja

We wstępnych ocenach francuskiego MSZ podkreśla się, że władze polskie nadały wizycie wysoką rangę protokolaną i zezwoliły na szerokie jej relacjonowanie. Przebieg wizyty, m.in. dobra jej organizacja, będąca wynikiem współpracy władz i Kościoła, jest dowodem realistycznego podejścia kierownictwa polskiego do kształtowania stosunków między Państwem a Kościołem. Oceny podkreślają dojrzałość i zdyscyplinowanie społeczeństwa polskiego.

Wielka Brytania

Od początku wizyty brytyjskie konserwatywne koła rządowe i aparat propagandowy podejmowały próby tendencyjnego przedstawienia charakteru i przebiegu tej wizyty oraz wystąpienia papieża. Niezadowolenie ze „zbyt mało kontrowersyjnych” przemówień papieża w kwestiach społecznych i politycznych rekompensowano poszukiwaniem pretekstów dla propagandowego podkreślania „antysocjalistycznej, antyrządowej i antyradzieckiej wymowy wizyty Jana Pawła II”.

Niespełniona nadzieja brytyjskich ośrodków dyspozycyjnych na to, że wizyta zapoczątkuje „bunt narodów wschodnioeuropejskich wobec reżimów komunistycznych” spowodowała m.in. krytyczną ocenę postawy Episkopatu polskiego. Podkreślano, że „Zachód jest nie tylko zaskoczony, ale i rozczarowany” dobrą współpracą Kościoła z władzami.

We wstępnych tajnych ocenach Foreign Office stwierdza się, że wypowiedzi papieża np. w kwestii praw człowieka dotyczyły wszystkich narodów, nie tylko polskiego, a władze PRL wykazały „śmiałość, elastyczność i dalekowzroczność, dopuszczając do wizyty i właściwie ją organizując”.

Brytyjskie ośrodki badań Europy Wschodniej sformułowały po wizycie wnioski o konieczności dokonania przewartościowań w propagandzie na Polskę. W myśl ostatnich zaleceń Foreign Office dla aparatu propagandy; w atakowaniu socjalizmu należy eksponować „niezgodność rządów marksistowskich z katolickim narodem” i kwestię „dominacji radzieckiej”.

Republika Federalna Niemiec

Czynniki polityczne oraz kościelne w RFN przywiązywały do wizyty papieża w Polsce duże znaczenie ze względu na jej „niemieckie” aspekty, m.in. włączenie do programu wizyty pobytu w Oświęcimiu. Rząd RFN oraz Episkopat zachodnioniemiecki odczytali ten fakt jako posunięcie antyniemieckie. Wynikiem tego stanowiska była interwencja Episkopatu RFN u papieża, zmierzająca do korekty programu.

Nieustępliwa postawa papieża i treść jego wystąpień posiadających „aspekt niemiecki” spotkały się generalnie z dezaprobatą. W szczególności dotyczyło to wypowiedzi papieża na temat „prastarych ziem piastowskich” i wypowiedzi podczas uroczystości w Oświęcimiu.

Sposób potraktowania przez Jana Pawła II problemu niemieckiego i stosunków polsko-niemieckich w ujęciu historycznym i współczesnym spowodował negatywną reakcję zainteresowanych środowisk RFN. W środkach masowego przekazu uzewnętrzniła się ona ograniczeniem informacji o przebiegu wizyty i nasileniem negatywnych tonów w komentarzach.

Również aspekt polityczno-ideologiczny wizyty spotkał się z krytyką kół, instytucji rządowych i politycznych RFN. W nieoficjalnych wypowiedziach krytycznie oceniano nadmiernie „ugodową” postawę papieża wobec komunizmu i systemu politycznego w Polsce. Wyrażano przy tym pogląd, iż przywódca Kościoła katolickiego powinien w zdecydowany sposób wystąpić w obronie „prześladowanych za wiarę i demokrację”.

Wystąpienia Jana Pawła II analizowane były ponadto w płaszczyźnie „narodowego zaangażowania” papieża. Podkreśla się zwłaszcza nadmiernie „polski ton wystąpień papieża w duchu graniczącym z nacjonalizmem”. Zarówno przedstawiciele rządu RFN, jak i Episkopatu podkreślali, iż akcentowanie przez „papieża Wojtyłę” polskości oraz związków duchowych z ojczyzną, jest „przesadne i szkodliwe dla neutralności papieża wobec innych katolików”.

Reakcje w innych krajach

Zainteresowanie ośrodków żydowskich wizytą papieża koncentrowało się przede wszystkim na jego pobycie w Oświęcimiu. Fragmenty jego wystąpienia mówiące o „szczególnych cierpieniach narodu żydowskiego w okresie II wojny światowej” spotkały się z b. pozytywnymi komentarzami kół żydowskich i związanych z nimi środków masowego przekazu na Zachodzie.

Również rządy niektórych krajów arabskich, zwłaszcza tych, które utrzymują aktywne stosunki z krajami socjalistycznymi, wykazują nieukrywane zainteresowanie wizytą papieską. Ma to wynikać z panującego przekonania, że „poprawa stosunków między państwem a wspólnotami religijnymi przyczynić się będzie do lepszej współpracy krajów socjalistycznych ze światem islamu”.

W krajach skandynawskich wizytę papieża ocenia się wstępnie jako „nowy etap walki Kościoła o dusze”, nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach socjalistycznych. Stwierdza się

również, że wizyta ta stworzyła zarazem władzom polskim „szansę pozyskania Kościoła dla rozwiązywania istniejących trudności w kraju”, lecz trudno przewidzieć, czy „cena, jaką należałoby za to zapłacić, zostanie przez nie zaakceptowana”. W ocenie szwedzkiego MSZ wizyta papieża stanowiła dowód na to, iż Polska stosuje w praktyce zalecenia Aktu końcowego z Helsinek w dziedzinie swobody wypowiedzi i wymiany informacji.

W przekazanej do MSZ w Madrycie wstępnej ocenie wizyty papieża ambasada hiszpańska w Warszawie stwierdza m.in., że oczekiwana przez Zachód „twardość” Wojtyły nie znalazła potwierdzenia w trakcie przebiegu jego wizyty w Polsce, a papież, chociaż „akcentował europejskość Polski”, sam okazał się jednak nacjonalistą.

Ocena wizyty przez ośrodki polonijne na Zachodzie oraz niektóre ugrupowania wrogiej emigracji

Przewiduje się, że wizyta spowoduje istotne zmiany w stosunku szerokich kręgów polonijnych do Polski. Polonia miała okazję stwierdzić, jak nierealne były nadzieje wrogich ugrupowań emigracyjnych na możliwość wykorzystania wizyty do szeroko zaplanowanej akcji antypolskiej.

Również — rzadkie w okresie poprzedzającym wizytę — niezadowolenie rzesz polonijnych z tendencyjnych i obraźliwych artykułów w znacznej części prasy zachodniej, eksponujących zwłaszcza sprawę „prześladowania” przez władze krajowe tzw. opozycji w Polsce i naświetlających sytuację Kościoła w sposób niezgodny z rzeczywistością.

Działacze reakcyjnej części emigracji polskiej w USA nie ukrywają swego rozczarowania przebiegiem wizyty papieża w Polsce, a także treścią jego wystąpień. W tej sytuacji wychwytywano wszystkie dwuznaczne politycznie wypowiedzi papieża, a także akcentowano charakter wizyty składanej „narodowi polskiemu, a nie komunistycznemu rządowi”.

Reakcyjne ośrodki emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii — po przeanalizowaniu przebiegu spotkania papieża z władzami PRL oraz politycznych i religijnych treści wizyty — oceniają, że zachowanie się papieża wobec władz potwierdza, iż „nie jest on zainteresowany w politycznym rozbiciu narodu”, co w obecnych warunkach oznacza „jedność na bazie ustroju socjalistycznego”. Sprawny przebieg wizyty oraz współdziałanie Kościoła z władzami w sprawach porządkowych należy uznać za przejaw „utożsamiania się społeczeństwa i sporej części duchowieństwa z interesami państwa”. Na tym tle wzrasta niezadowolenie przywódców tych środowisk z przebiegu wizyty, ponieważ liczyli oni, że wizyta papieska „odbywać się będzie w atmosferze konfrontacji”.

Działacze wrogich ugrupowań emigracyjnych we Włoszech obawiają się, że w następstwie wizyty „dochodzi do faktycznego uznania reżimu przez Watykan”, co wywoła „niemały psychologiczny wstrząs w tych środowiskach polonijnych, które do tej pory nie przełamały jeszcze barier nieufności wobec komunistycznych władz PRL”. Przywódcy wrogiej emigracji obawiają się, że wizyta spowoduje dalsze ograniczenie możliwości ich oddziaływania na masy polonijne.

Oceny zachodnich ośrodków dywersji ideologicznej

Spokojny i rzeczowy przebieg wizyty, jak już wspomniano, zmusił ośrodki dywersyjne do zmiany koncepcji propagandowego jej wykorzystania.

Według tych koncepcji, główną uwagę koncentrowano na eksponowaniu ewentualnych różnic w ocenach wizyty papieża, przedstawianych przez poszczególne kraje socjalistyczne. Także środki masowego przekazu na Zachodzie otrzymały zalecenie podkreślania wpływu

wizyty na społeczeństwa krajów Europy Wschodniej oraz wskazywania, że naśladowanie „modelu polskiego” stanie się docelowym punktem działania władz kościelnych innych krajów socjalistycznych. Taka tendencja wzmocnić może już rzekomo istniejące krytyczne oceny wizyty wśród przywódców krajów socjalistycznych, wynikłe głównie z jej negatywnego wpływu na stosunki Państwo–Kościół w tych krajach.

W wytycznych zaleca się eksponowanie mało istotnych, jednak mocnych propagandowo, wydarzeń z przebiegu wizyty, jak rzekome niezadowolone Polaków i dziennikarzy zachodnich z obsługi wizyty przez PR i TVP oraz utrudnianie przez władze kontaktów wiernych z papieżem. Podnosi się również starą tezę o tym, iż zgoda władz na wizytę spowodowana była bardzo trudną sytuacją gospodarczą kraju oraz chęcią pozyskania Kościoła do jej przezwyciężenia. Jednocześnie ostrzega się, iż władze polskie przejdą — po powrocie papieża do Rzymu — do kontrofensywy, mającej na celu zepchnięcie Kościoła na dawne pozycje.

Wrogie ośrodki dywersyjne planują skupienie się na akcjach wymuszania na władzach odpowiednich ustępstw wobec Kościoła. Określając jednakże granice tych akcji, zakładają, że trzeba się tu liczyć z postawą Jana Pawła II, gdyż — jak wynika z przebiegu wizyty w Polsce — w określonych przypadkach będzie on czynnikiem utrudniającym realizację dotychczas zakładanych kierunków oddziaływania.

VI. Wnioski

1. W związku z wizytą papieża w Polsce resort Spraw Wewnętrznych, w wyniku intensywnych działań operacyjnych i rozpoznawczych, dysponował wiedzą niezbędną dla przeciwdziałania poczynaniom sił zmierzających wykorzystać wizytę w celach sprzecznych z interesami kraju.

2. Koncepcja zabezpieczenia wizyty papieża, wypracowana przez resort, okazała się słuszna i zdała egzamin w praktycznych działaniach.

3. Mimo dużej aktywności Kościoła i pełnej mobilizacji jego możliwości, udało mu się tylko częściowo osiągnąć zamierzone cele.

4. Doświadczenia wyniesione przez resort z działań związanych z wizytą wymagają gruntownego przeanalizowania i wyprowadzenia wniosków do pracy operacyjnej na odcinku Kościoła, zorganizowanych grup antysocjalistycznych i ochrony młodzieży przed szkodliwymi wpływami, a także działań SB i MO w zabezpieczeniu poważnych imprez masowych o szerokim zasięgu terytorialnym, wymagającym koncentracji znacznych sił i manewrowania tymi siłami.

5. W działaniach resortu na odcinku Kościoła wykorzystać wszelkie formy współdziałania ze stroną kościelną wypracowane w związku z zabezpieczeniem wizyty w celu:

— poszukiwań innych płaszczyzn współdziałania oraz pozytywnego społecznego zaangażowania Kościoła i duchowieństwa,

— poszerzenia i wypracowania nowych możliwości kontaktów operacyjnych z hierarchią i klerem.

6. Skoncentrować uwagę wszystkich służb resortu na wysiłkach Kościoła związanych z oddziaływaniem na młodzież, w szczególności poprzez duszpasterstwo akademickie i grupy oazowe, a także poprzez angażowanie w proces tego oddziaływania nauczycieli i wychowawców oraz świeckich działaczy katolickich.

7. Zabezpieczenie potrzeb materiałowo–technicznych funkcjonariuszom uczestniczącym w operacji „Lato–79” nie byłoby możliwe, gdyby jednostki MON równolegle realizowały własne zadania. W związku z tym celowe jest opracowanie potrzeb resortu i doprowadzenie do ich realizacji, tak by w przypadku powtórzenia operacji o podobnym zasięgu można było we

własnym zakresie dokonać zabezpieczenia materiałowo–technicznego i medycznego. Wymaga również opracowania problem rozwinięcia bazy materiałowo–technicznej i medycznej.

8. W obecnym systemie zaopatrzenia żywnościowego sił zwartych występuje niejednorodność (wiele oddziałów w ZOMO żywnych jest przez PGH „Konsumy”). W przypadku przerzutu tych sił, resort spraw wewnętrznych nie ma dla nich zabezpieczonej puli artykułów żywnościowych. Wydaje się więc celowe dokonanie zmiany w tym kierunku, aby przynajmniej większe oddziały ZOMO miały aparat żywnościowy i opierały się na przydziałach żywności, planowanych za pośrednictwem aparatu gospodarczego resortu.

9. Operacja „Lato–79” potwierdziła przydatność szeregu rodzaju sprzętu technicznego, jak np. wozy sztabowe, śmigłowce, MI–8, płotki zaporowe itp. Sprzęt ten resort posiada w niewystarczającej ilości, stąd też należy podjąć działania na rzecz jego systematycznego uzupełnienia.

10. Biorąc pod uwagę korzyści, jakie dała obserwacja telewizyjna w czasie operacji, niezbędne jest ujednoczenie zasad jej wykorzystania jak również zunifikowanie sprzętu do nagrywania i odtwarzania, jakim dysponuje resort.

Płk J. BEJM³⁴

Płk F. JÓZWIAK³⁵

Gen. bryg. J. GÓRECKI³⁶

Gen. bryg. K. STRASZEWSKI³⁷

Płk J. CHOMĘTOWSKI³⁸

³⁴ Józef Bejm, ur. 1937 r., zm. 30 IV 1987 r., zastępca komendanta głównego MO.

³⁵ Jan Górecki, ur. 16 V 1922 r., dyrektor Biura Ochrony Rządu MSW.

³⁶ Franciszek Józwiak, ur. 1 I 1923 r., dyrektor Departamentu Gospodarki Materiałowo–Technicznej MSW.

³⁷ Konrad Straszewski, ur. 19 II 1927 r., dyrektor Departamentu IV MSW.

³⁸ Józef Chomętowski, ur. 21 I 1930 r., dyrektor Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych.